



PIOTR PASIEWICZ
BIOS

MIEJSKA GALERIA SZTUKI W ŁODZI
GALERIA WILLA, 7 LIPCA – 4 WRZEŚNIA 2022

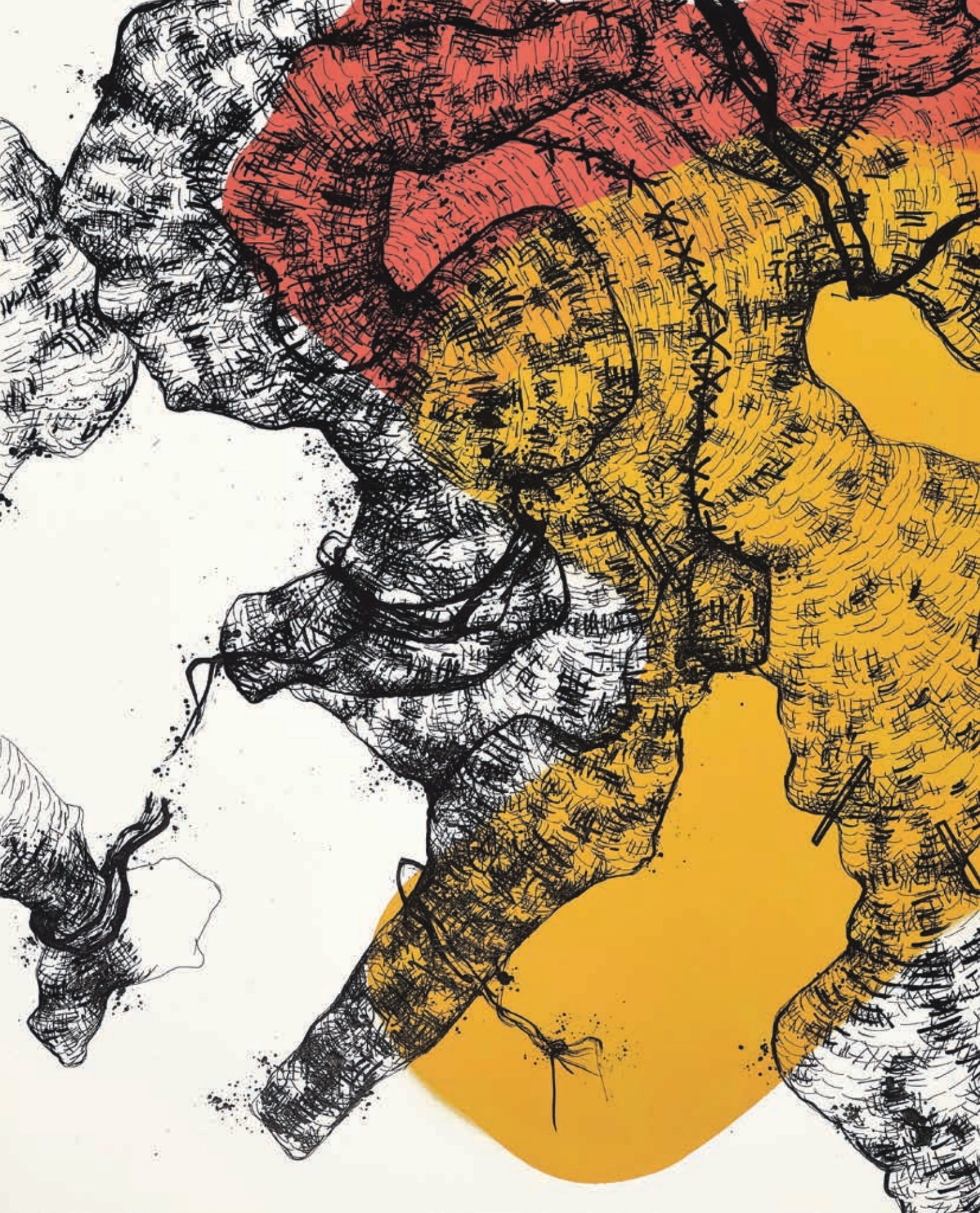


Piotr Pasiewicz jest łódzkim artystą, pracującym w wielu obszarach sztuki: jest malarzem i grafikiem, performerem, wykonuje instalacje wielkoformatowe i filmy video, uprawia street art, a ostatnio próbuje swoich sił w rzeźbie. Jego sztuka ma charakter transgresywny – swobodnie przemieszcza się i ewoluuje w przestrzeniach zastanych, zarówno miejskich, naturalnych, jak i galeryjnych, łączy urodę abstrakcyjnych znaków z konkretem wybranych przez siebie miejsc, którymi często są przestrzenie zdegradowane, opuszczone, przestrzenie niczyje. Pasiewicz anektuje je do swoich potrzeb, używając murów opuszczonych domostw, nieczynnych magazynów i fabryk jako olbrzymiego blejtramu, nanosząc na nie charakterystyczne wzory stylizowanego pnącza. Formy te są w ciągłej relacji ze zmieniającym się wciąż otoczeniem, wchodzą w relacje z obrazami pozostawionymi przez innych twórców, a podczas akcji ulicznych dodatkowym obszarem wymiany energii są bezpośrednie reakcje przypadkowych obserwatorów, przechodniów.

Niektóre obrazy biorą czynny udział w performansach miejskich artysty. Tak było w przypadku akcji „Czworobok” – działania z pomalowanym, cynobrową czerwienią, kwadratowym obrazem na blejtramie, z którym artysta przechadzał się po pobliskim targowisku prezentując swój niekomercyjny „towar” pomiędzy pospolitymi i użytkowymi, jak również butami, warzywami, odzieżą. Takie akcje-konfrontacje malarstwa lub grafiki czy rysunków w przestrzeni otwartej artysta wykonywał parokrotnie przy okazji festiwali artystycznych (w Poznaniu, Katowicach, Łodzi), kiedy grafiki czy rysunki powstawały na oczach widzów. Malował także ekspresyjne obrazy „z gestu” w przestrzeni lasu, białą emulsją na przygotowanych wcześniej podłożach z czarnego skretchu, rozciągniętego między drzewami, albo, jak w przypadku akcji „Tabula rasa” na powierzchni szarego płótna, tworzącego leśne flagi. Odrębnym językiem malarskim posługuje się artysta pokrywając charakterystycznym wzorem, nieco przypominającym pnącze, ściany pustostanów, odkrytych w wędrownkach po mieście. Niekiedy przybierają one postać monumentalnej instalacji malarskiej, jak w przypadku pewnej nieczynnej fabryki łódzkiej, w której odkrył zapasy płyt styropianowych, które posłużyły za podłoże niezliczonej ilości mniejszych obrazów, pokrywających finalnie podłogę dużej hali. Malarstwo graffiti wykonywać zaczął Piotr Pasiewicz jeszcze pod koniec studiów, mniej więcej w 2011 roku, a cały ten, kontynuowany po dziś dzień, cykl malarstwa graffiti nazywa „Pusto/Pełno/Stany”. „Forma jest pustką, pustka jest formą”.

Pasiewicz to typowy przykład artysty-samotnika, samodzielnie wyznaczającego obszary poszukiwań i wybierającego formę działania. Jego niezależność podkreśla fakt, że niemal wszystkie akcje i realizacje w naturze czy przestrzeni miejskiej organizuje i finansuje sam. Ślady swej działalności utrwała w postaci filmów i zdjęć, i zamieszcza je w Internecie, na YouTube.

Pentaptyk (fragment)
2021, linoryt +, papier
240 × 210 cm



Równolegle do działalności performerskiej czy streetartowej, artysta regularnie wykonuje w swojej pracowni grafiki i obrazy na płótnach. Od 2015 roku do dziś powstały cykle „Wieloformy”, „Esotero”, „Synapsy”, „Materia kinetyczna”, „Mattery Deliverance”.

Chętnie postuguje się językiem abstrakcji, zawierają one jednak sugestię form naturalnych, figuralnych i biologicznych oraz duży ładunek emocji. W tworzonych od 2014 roku obrazach i grafikach świat biologiczny, wymiana energii i badanie źródeł jej występowania oraz przyczyn zanikania jest głównym kierunkiem działania artysty. Proces wzrostu, obumierania i transformacji energii zajmuje wiele godzin i dni, implikując kolejne cykle obrazów. Ich tytuły takie jak: „Synapsy”, „Materia kinetyczna”, „Mattery Deliverance/Przemiana materii” są charakterystyczne dla twórczego okresu artysty ostatnich kilku lat.

BIOS to przestrzeń bez granic, przestrzeń doświadczenia artystycznego, zespolenia ciała i świadomości, wywodzącej się z filozofii buddyjskiej. Mówi ona, że wszystkie byty materialne, ożywione i nieożywione są ze sobą powiązane, wszystkie na siebie wzajemnie wpływają, tworząc obecny stan wszechświata. W tym przepływie energii, tej dobrej i tej zawierającej złe oddziaływanie na środowisko oraz samopoczucie człowieka uczestniczy także sztuka. A jej oddziaływanie i sposoby przetwarzania materii przez artystów tworzą osad cywilizacyjny złożony z materii, pozostawionej w umysłach odbiorców i innych artystów, ślady oddziaływania, zmiany powstałe w umysłach i pamięci, oraz zmiany środowiskowe, o ile pozostają poza galerią.

Jego różnorodna twórczość jest z pewnością warta uwagi i bardzo oryginalna, wpisuje się w historię sztuki abstrakcyjnej i utopii paranaukowej „science fantasy”. Od bioartu różni ją nieużywanie technologii inżynierii genetycznej, nie wymaga warunków laboratoryjnych, użycia zaawansowanej technologii czy sztucznej inteligencji, a mimo to ma podobny obszar zainteresowania oraz stopień zaangażowania w powstawanie i obserwację procesu doświadczenia, a jeszcze bardziej procesu odczuwania materii, aż po ostatnie synapsy neurobiologicznej struktury ludzi i innych istnień.

Jolanta Ciesielska

Dyptyk (fragment)
2020, linoryt +, papier
100 × 140 cm





Tetrptyk
2020, linoryt +, papier
210 × 170 cm

BIOS – PRZESTRZEŃ, MATERIA, PROCES... GENEZA ŻYCIA ZAPISANA W ABSTRAKCJI

Twórczość Piotra Pasiewicza koncentruje się wokół malarstwa abstrakcyjnego. Wśród różnych kierunków sztuki i stosowanych w niej środków wyrazu, ten nurt ciągle pozostaje jednym z najmniej zrozumiałych. Często zarzuca się, że malarstwo abstrakcyjne to jedynie swobodna zabawa formą i kolorem, całkowicie pozbawiona kontekstu i treści. Jednak takie podejście jest błędne i nieprawdziwe. Obraz abstrakcyjny nie bierze się znikąd. Jego genezą są bardzo często konkretne zdarzenia, emocje i doświadczenia artysty, nierzadko osadzone w otaczającej naturze. Tak jest w przypadku malarstwa Piotra Pasiewicza, dla którego otaczająca przestrzeń wypełniona życiem – BIOS, stała się prawdziwą inspiracją. W jego obrazach jednak nie dostrzeżemy tego, co widzimy gołym okiem. Artysta niczym naukowiec używający mikroskopu zerka do wnętrza otaczającej nas materii, odkrywając to, co niewidoczne. W jego obrazach widać fascynację tym, co niepowtarzalne, krótkotrwałe i zmienne. Różnokształtne i ulotne formy pokrywające płótna, przywodzą na myśl przemiany materii biologicznej, które trwają krótką chwilę, ale, w perspektywie budowania życia, tworzą absolutnie trwałe i nienaruszalny fundament.

Zadaniem sztuki Piotra Pasiewicza jest odtwarzanie rzeczywistości, a jego mimetyczne malarstwo abstrakcyjne, podobnie jak w przypadku otaczającej nas natury, tworzy całkowicie samowystarczalny i autonomiczny świat. Wyraźne oddzielenie od tego, co widzialne i definiowalne, pozwala na stworzenie przestrzeni wolnej od bezpośrednich odniesień do rzeczywistości. Choć obraz abstrakcyjny najczęściej traktuje się jako sposób przedstawienia tego, co nieprzedstawialne, to należy na niego również spojrzeć, jak na próbę nadania formy temu, co nie jest prostym i dostępnym w bezpośredniej percepcji doznaniem. Ten element jest wyraźnie dostrzegany w prezentowanych pracach, gdzie emocje, intuicja, wrażliwość i wnętrze artysty, tworzy rytm życia biologicznego i wyczuwane przez niego kody tych zjawisk. W ten sposób prace te stają się translacją owych procesów, tworząc specyficzną metaforę, przeniesienie, dzięki któremu to, co nie daje się zobaczyć, uzyskuje formę wizualną.

Najlepszym przesłaniem prezentowanych na wystawie *BIOS* prac artysty jest zdanie autorstwa Paula Klee, zamieszczone w *Tribüne der Kunst und Zeit* w 1920 roku: *Sztuka nie oddaje widzialnego, lecz czyni widzialnym*. Ta wypowiedź oczywiście nie dotyczyła jedynie sztuki abstrakcyjnej, tylko wszystkich jej form, a w kontekście aktualnych prac Piotra Pasiewicza nabiera szczególnego znaczenia.

Co w takim razie czynią widzialnym obrazy i rzeźby z cyklu *BIOS*? Malarska czasoprzestrzeń serii eksponowanych na wystawie prac zbudowana jest zarówno z monochromatycznych, jak i wielobarwnych płócien, a także prac graficznych. Ich charakterystyczna, często misternie budowana struktura przywodzi na myśl proces tworzenia, który zawsze inicjuje pojedyncza komórka, absolutny symbol



BIOS. Jej „pomnażanie” przez artystę w procesie tworzenia buduje tkanę, której ożywianie prowadzą barwy, początkowo podstawowe, a dalej, mieszając się, pochodne, czyniąc obrazy niezwykle kolorystycznymi, tak, jak ma to miejsce w naturze. W pracach tych można również zaobserwować elementy nieregularne, tj. owalne – charakterystyczne dla natury i życia biologicznego, oraz te geometryczne z ostrymi krawędziami – tworzone przez człowieka. Wybitny architekt Antonio Gaudi mawiał: *linia prosta pochodzi od człowieka, a krzywizna od Boga*, mając w domyśle twórcę życia. Przez zastosowanie takiej symboliki artysta, niewątpliwie, zwrócił uwagę na ingerencję człowieka w procesy życia biologicznego i zaburzenie tego nieskończonego odradzającego się cyklu. Ten element można odnaleźć również w rzeźbach z cyklu *Betonoza*, w których naturalna i nieregularna struktura drewna połączona została z geometrycznymi betonowymi bryłami, często o ostrych krawędziach. Nieprzypadkowy dobór tworzywa użytego do ich wykonania dodatkowo podkreśla destrukcyjny wpływ człowieka na procesy odradzania życia. Drewno, nawet martwe, jest nadal materia budującą kolejne życie, podczas gdy beton, materiał wymyślony przez człowieka, jest w tym procesie całkowicie bezwartościowy.

Niezwykle spójna i konsekwentna twórczość Piotra Pasiewicza jest próbą zwrócenia uwagi na procesy, jakie nas otaczają. Cykl *BIOS*, którego myślą przewodnią jest przestrzeń, materia i proces życia biologicznego jest niewątpliwie próbą zaalarmowania odbiorcy odnośnie aktualnych problemów wpływu człowieka na środowisko naturalne. Dzięki formie przekazu, jaką obrat, tj. abstrakcji, nic nie jest dosłowne, a odbiór jego prac zależy jedynie od wyobraźni widza.

Marek Szottysik

Dyptyk
2020, linoryt +, papier
200 × 70 cm



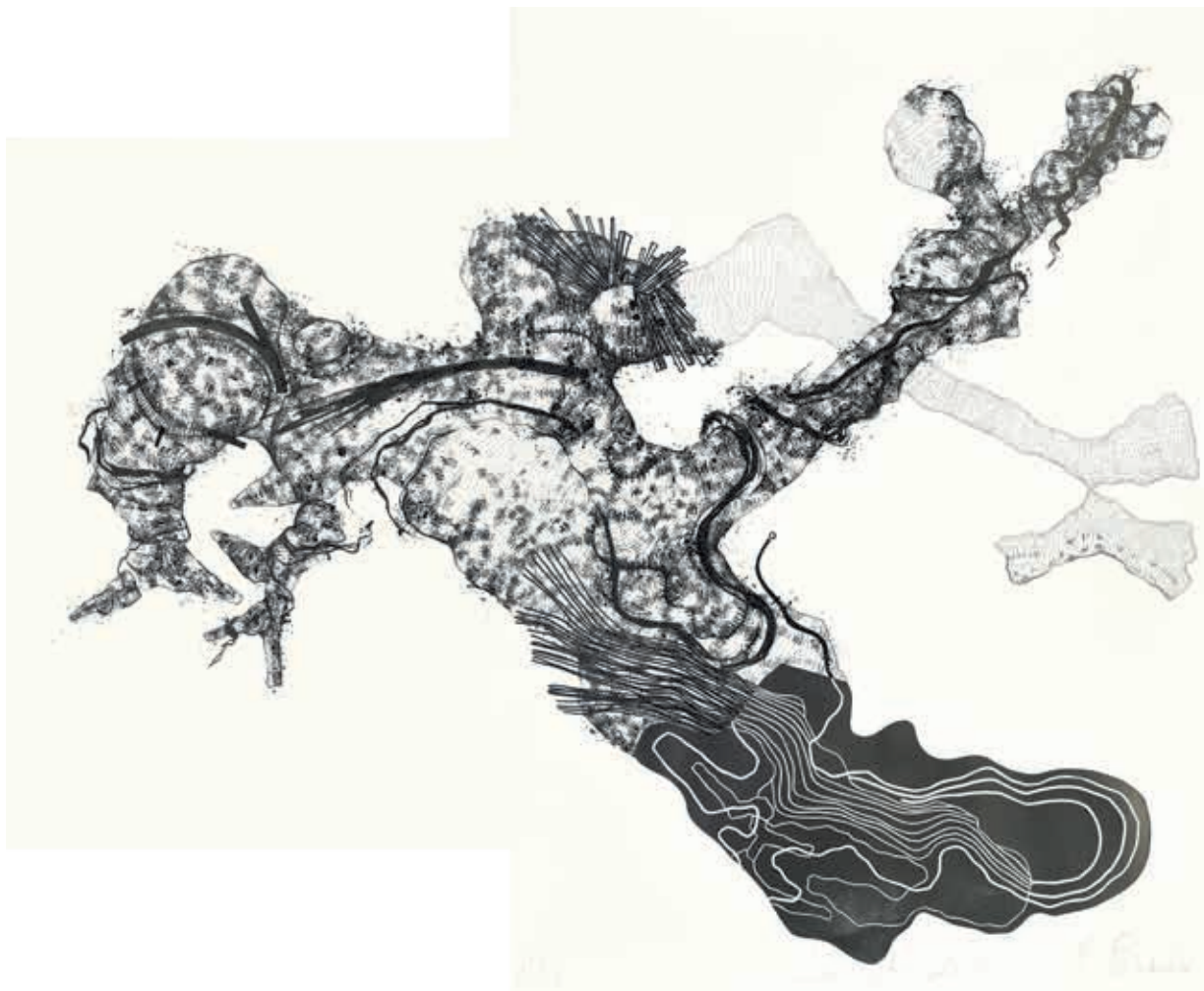
Wieloformy
2015
technika mieszana
płótno, len
140 × 100 cm

PIOTR PASIEWICZ – MECHANIZM PERCEPCJI

Twórczość Piotra Pasiewicza na arenie współczesnego świata sztuki objawia się jako niezwykle unikatowa reinterpretacja awangardowych działań. I choć echo postaw twórczych lat 50. i 60. XX wieku wciąż wybrzmiewa w pracach Pasiewicza, stanowi ono jedynie fundament do dalszego – współczesnego eksperymentu nad materią malarską. Artysta ukończywszy z wyróżnieniem studia na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, a tym samym zaznajomiony z *Teorią widzenia* Strzemińskiego, potrafi w swoim malarstwie unaocznnić proces widzenia oraz odbierania dzieła sztuki. W związku z tym stosunek do tradycji, reprezentowany przez Pasiewicza, staje się jednocześnie postawą niezwykle świadomości nad nieustannym przeobrażaniem materii w ciągle ewoluującym oraz przeistaczającym się świecie. Podejmowane działania artystyczne poprzez mozolną eksplorację oraz próbę uchwycenia w abstrakcyjnej kompozycji czy malarskim geście symbolu *idei* – a tym samym treści stanowią swego rodzaju dążenie nie tylko do zobrazowania i utrwalenia wykreowanej formy, ale przede wszystkim są drogą do jej *poznania*. Owe poznanie ma bowiem w twórczości Pasiewicza charakter ideowy, który w historii sztuki najczęściej doprowadza do narodzin nowego malarstwa, będącego wypadkową działań twórcy, *który ma coś do powiedzenia, a nie (...) potrafi tylko dobrać kolory i budować kompozycję*¹.

W twórczości Pasiewicza bez wątpienia obecne jest podejście do obrazowania rzeczywistości tkwiącej w człowieku, gdzie *figuracyjne odtwarzanie przedmiotu jest przebrzmiałe*. Świat współczesny artyście zostaje przez niego zinterpretowany, a jego wizja, w niewymuszony sposób, wybrzmiewa z zawartej w obrazach plątanie form, linii i struktur. Wyłaniające i przenikające się, nabudowujące i transformujące zarazem, bezforemne kształty, jednocześnie przyciągające i odrzucające wzrok widza, definiują malarstwo Pasiewicza. Jego obrazy, zbudowane ze stłoczonych, zdeformowanych i niedookreślonych form, powodują wielopoziomową ich interpretację. Kreowana przez artystę forma swego uzupełnienia szuka w kolorze, który ją dopełnia. Malarz w jego natężeniu – nagłych wybuchach i niknięciu barwnej plamy pod inną – przedstawia rozedrganą i delikatną tkankę żywej materii. Kontrasty pomiędzy powierzchnią gładką, lśniącą a partiami fakturalnymi, dodatkowo podbite rozżarzoną barwą, który nieoczekiwanie ulega przyduszeniu przez inny, budują niemal nieuchwytnie biomorficzne struktury, wzmagające w odbiorcy narastające napięcie związane z błądzeniem jego oka po powierzchni obrazu. Widz, wodząc wzrokiem po malarskiej tkance, im dłużej przebywa z nim w interakcji, tym mocniej odbiera zawartą w dziele dramaturgię rozgrywających się na powierzchni płótna wewnętrznych przemian. Tym samym, tylko na pozór ożywiona materia daje wrażenie, iż w naszej obecności obraz ulega nieustannej przemianie, a jego struktura na nowo definiuje swoją istotę. Widz finalnie staje się świadkiem niezwykle intymnego aktu destrukcji i kreacji. Pasiewicz w swoim malarskim, pełnym ekspresji geście zawiera pewną treść, która tylko daje wrażenie uchwytności, w rezultacie będąc wciąż odległą i ukrytą. To artysta decyduje, który element obrazu zostanie ujawniony bezpośrednio widzowi, który w trakcie jego odbioru, a który

1 J. Ludwiński, *Ankieta-Preuves, relacja i wnioski, 1957*, [w:] *Epoka Błękitu*, Kraków, 2009, s. 48.

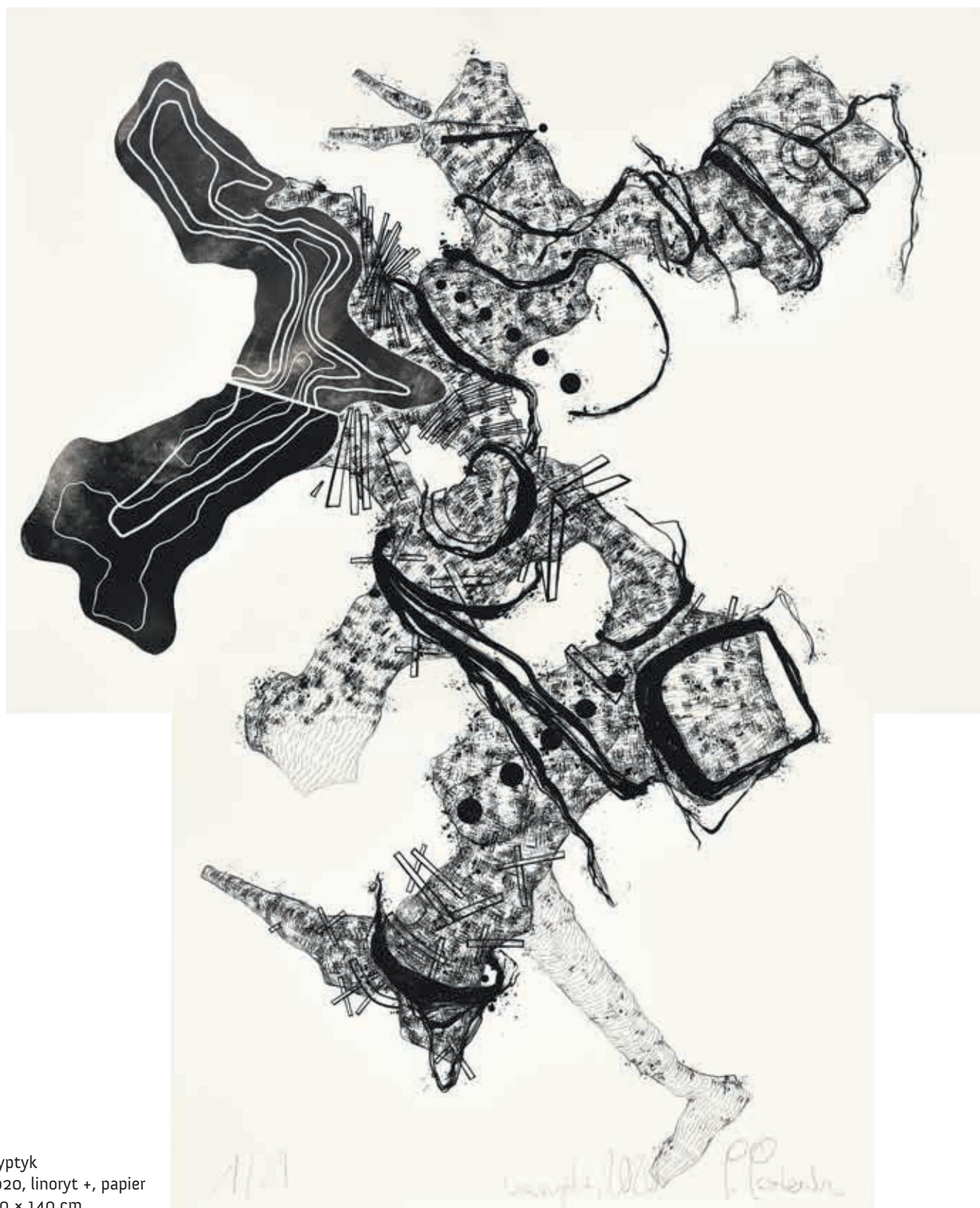


zostanie spowity w niewidzialności, stanowiąc wyjątknie funkcję pośredniczącą – konstrukcyjnego nośnika widzialnej tkanki malarskiej lub pewnego rodzaju dopowiedzenia. Dla Pasiewicza ważna jest nie tylko trójwymiarowa materia samego obrazu, która wbija się w przestrzeń pomiędzy płótnem a widzem, ale także sposób reinterpretacji rzeczywistości zawartej w jego pracy. Istotne staje się porzucenie sztucznie skopiowanej iluzji świata widzialnego, rozumianego jako „okno otwarte na naturę”, na rzecz tego, co człowiek uświadamia sobie ze swego widzenia. Obraz znanego nam świata nieustannie ewoluuje, przepotwarza się i zmienia, tak, jak sposoby, w jaki go interpretujemy.

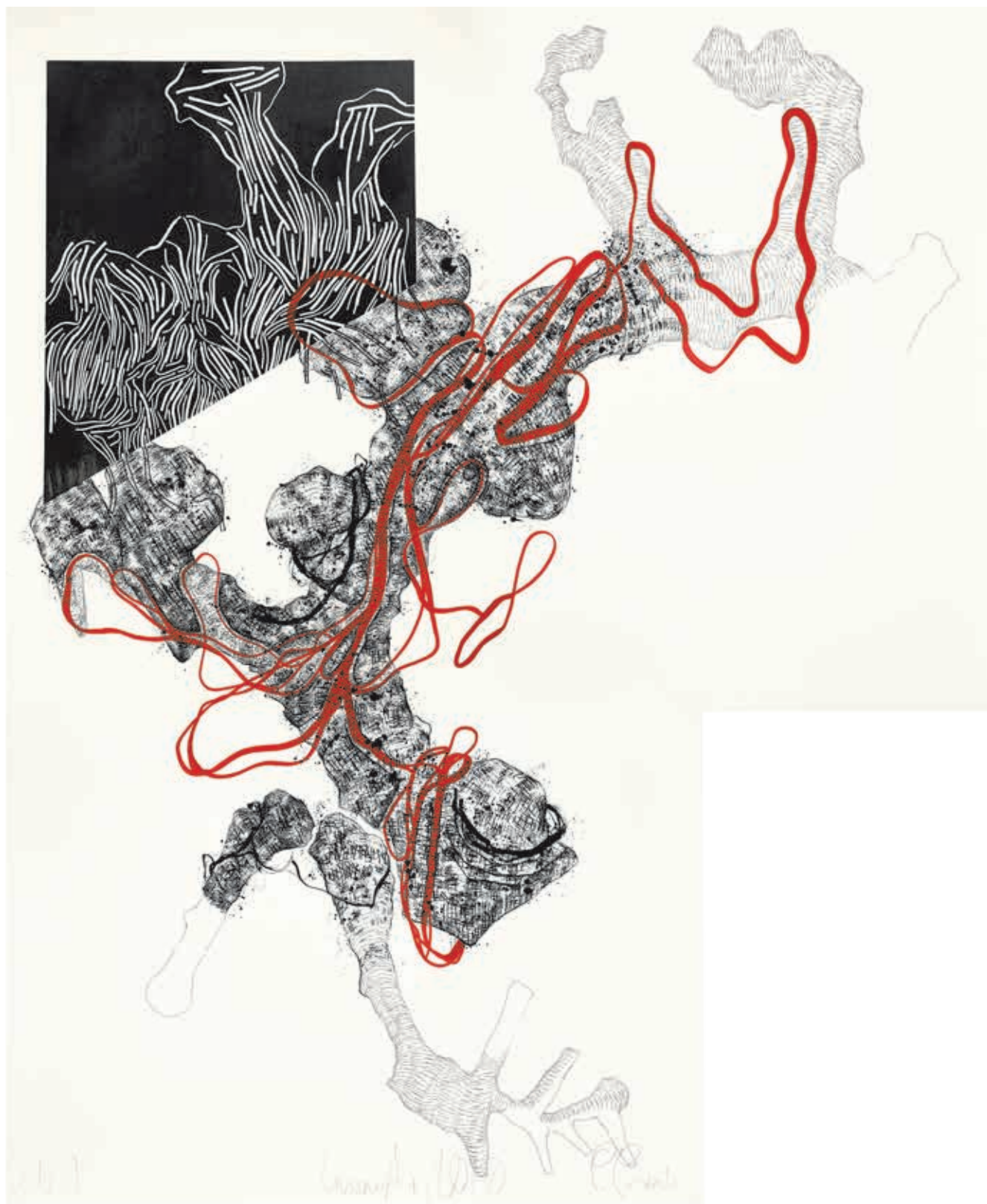
Pasiewicz w swojej twórczości zwraca nam zatem uwagę, że zmieniający się sposób interpretacji struktury wewnątrzobrazowej, wyjątknie za pomocą wzroku, pozbawiony jakiegokolwiek refleksji nad materią, z której obraz jest nabudowany, przyczynia się do odbioru dzieła wyjątknie na poziomie doznań estetycznych, gdyż wzrok ślizgający się po powierzchni płótna, nie mogąc znaleźć zaczepienia w znanym sobie kształcie, jest zagubiony i bezradny. Artysta zmusza zatem swojego odbiorcę do przeniknięcia w kolejne warstwy nieuchwytnych, multiplikujących się form i płaszczyzn, aby doznać wspomnianej już dramaturgii obrazu zawartej w jego malarskiej strukturze.

Łukasz Wiącek

Tryptyk
2019, linoryt +, papier
140 × 170 cm



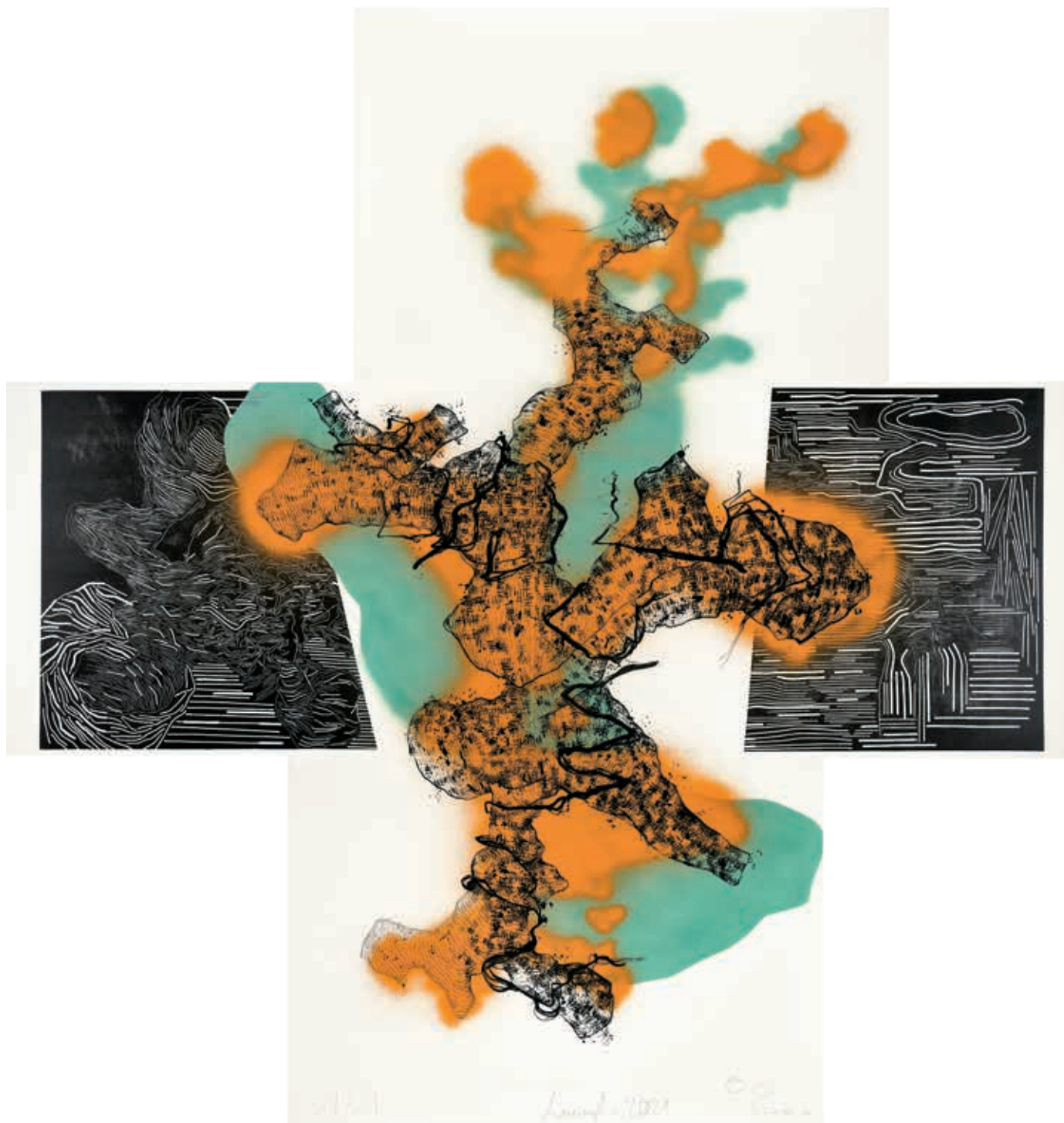
Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



Tryptyk
2020, linoryt +, papier
140 × 170 cm



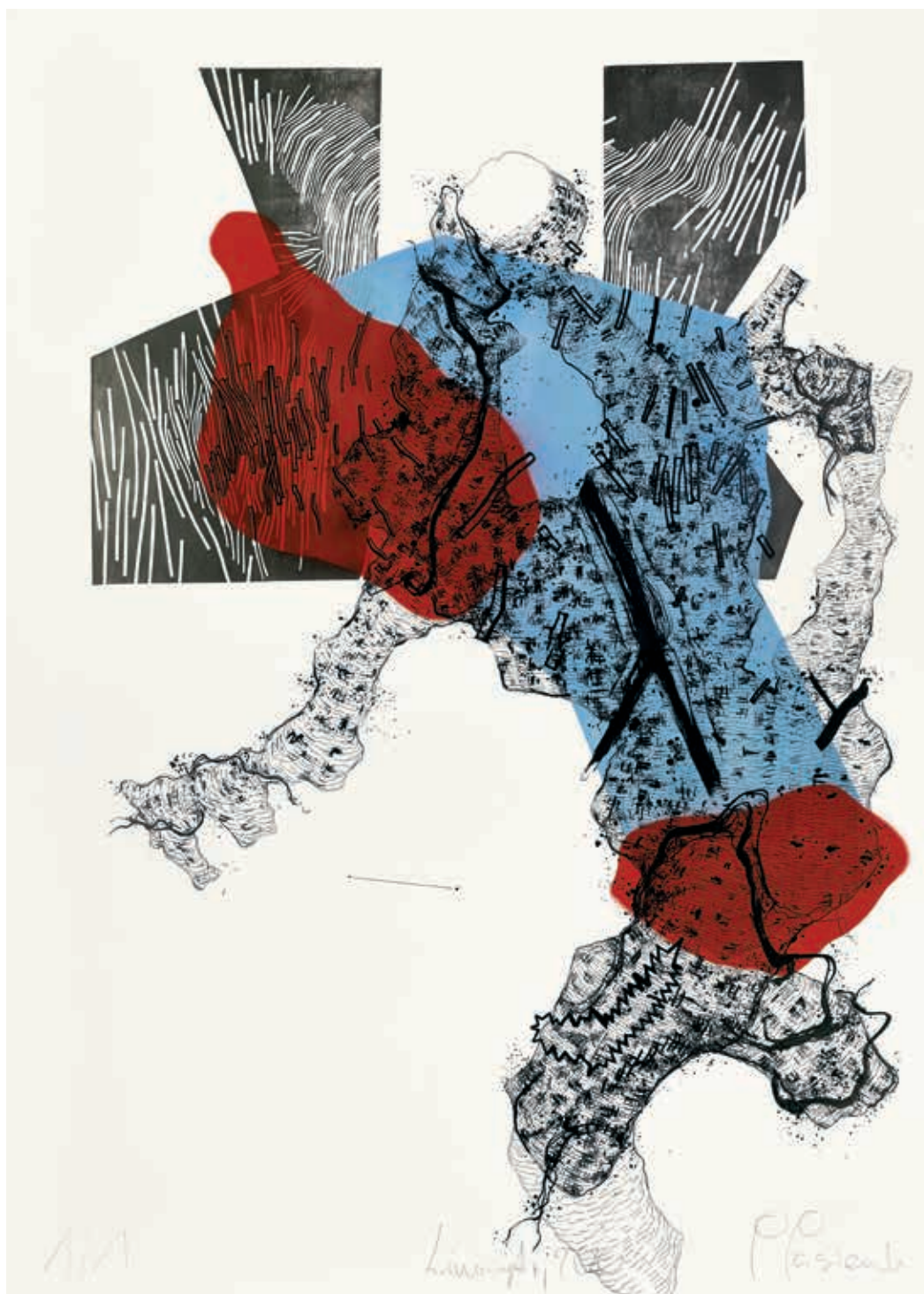
Tetrptyk
2021, linoryt +, papier
210 × 200 cm



Mattery Deliverance
2013, technika mieszana, płótno, len
120 × 120 cm



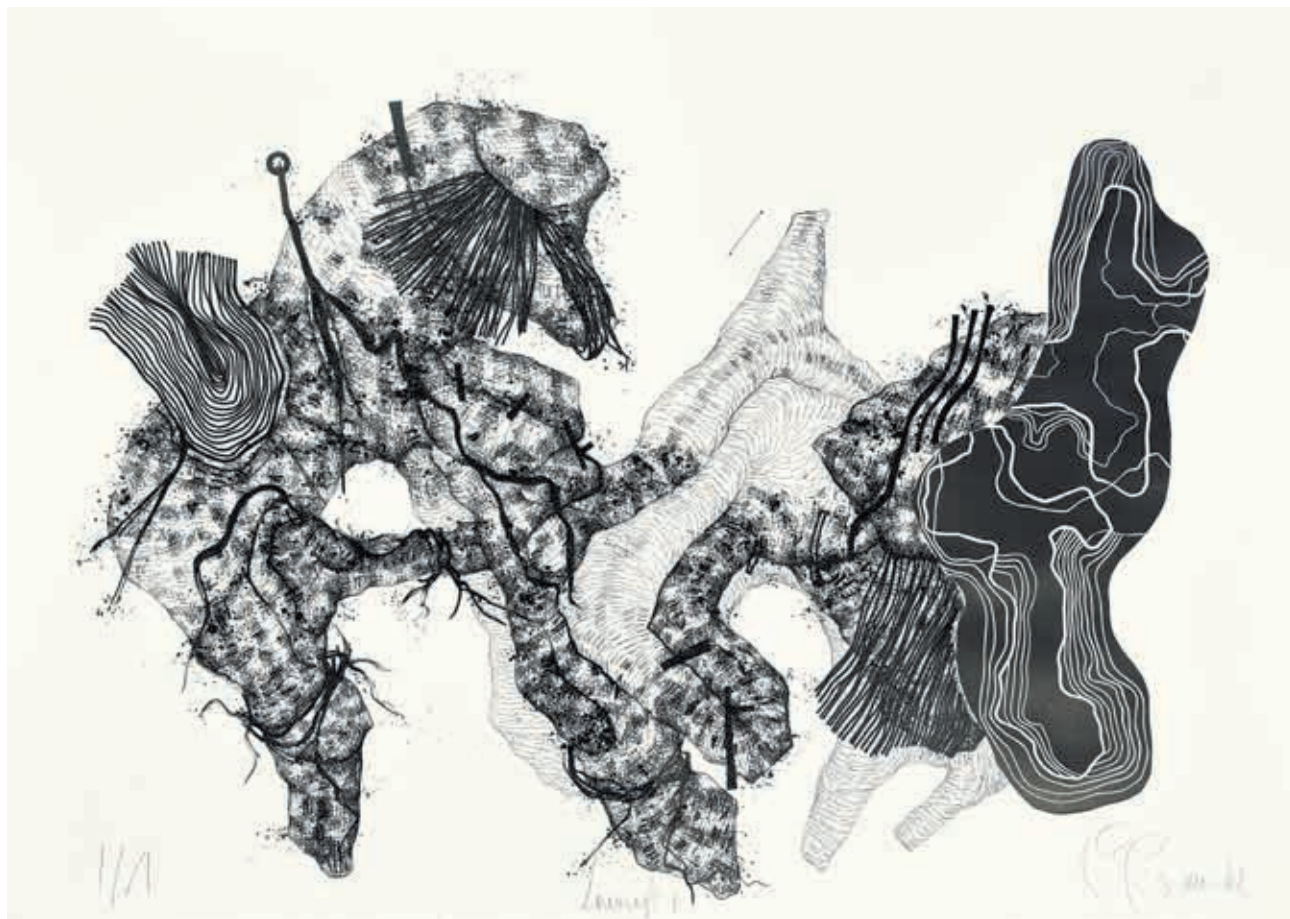
Wieloformy
2015, technika mieszana, płótno, len
130 × 90 cm



Dyptyk
2020, linoryt +, papier
140 × 100 cm



Dyptyk
2022, linoryt +, papier
100 × 140 cm



Bez tytułu
linoryt +, papier
70 × 100 cm



Dyptyk
2020, linoryt +, papier
140 × 100 cm



Tryptyk
2021, linoryt +, papier
170 × 140 cm



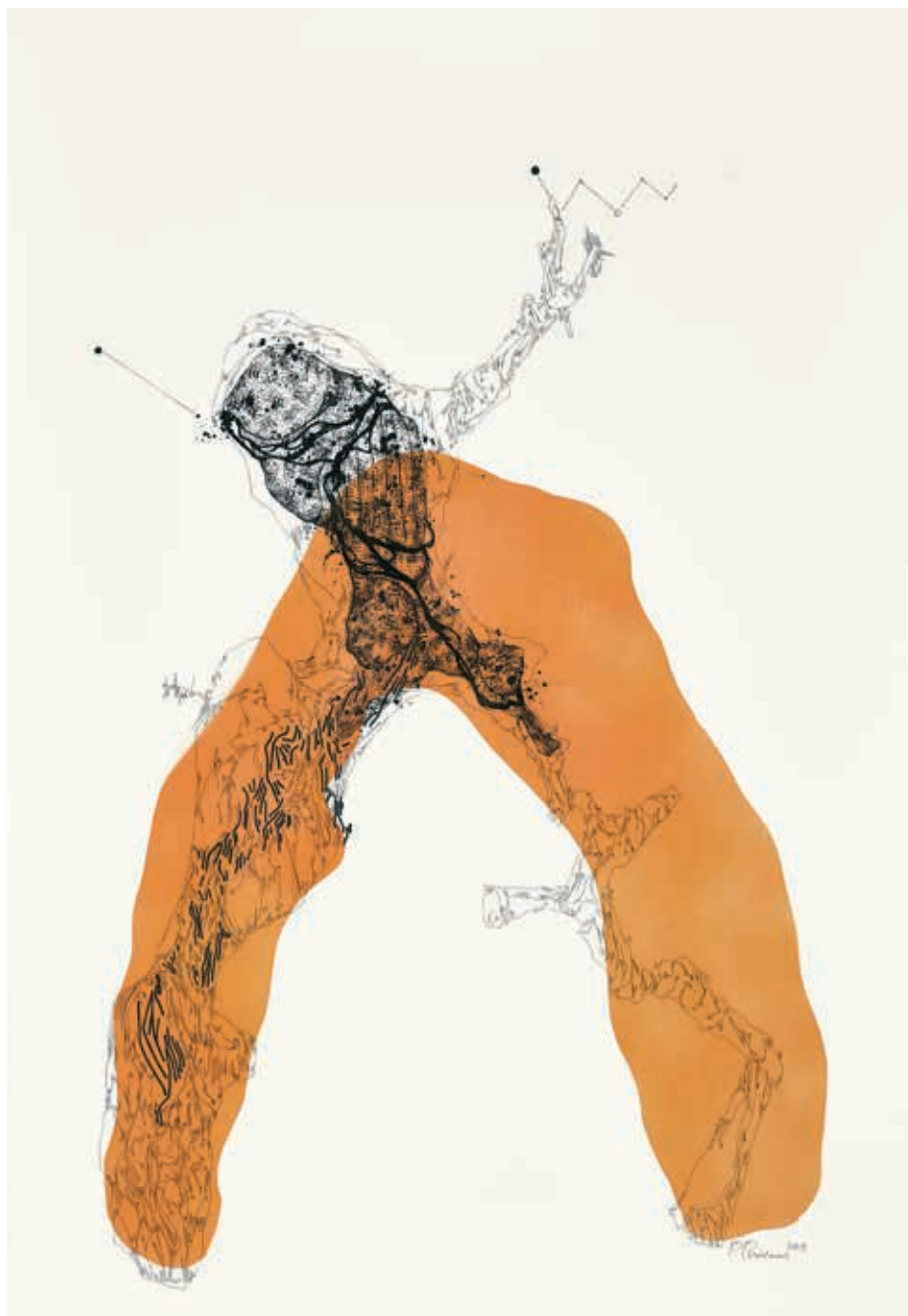
Dyptyk
2019, linoryt +, papier
100 × 140 cm



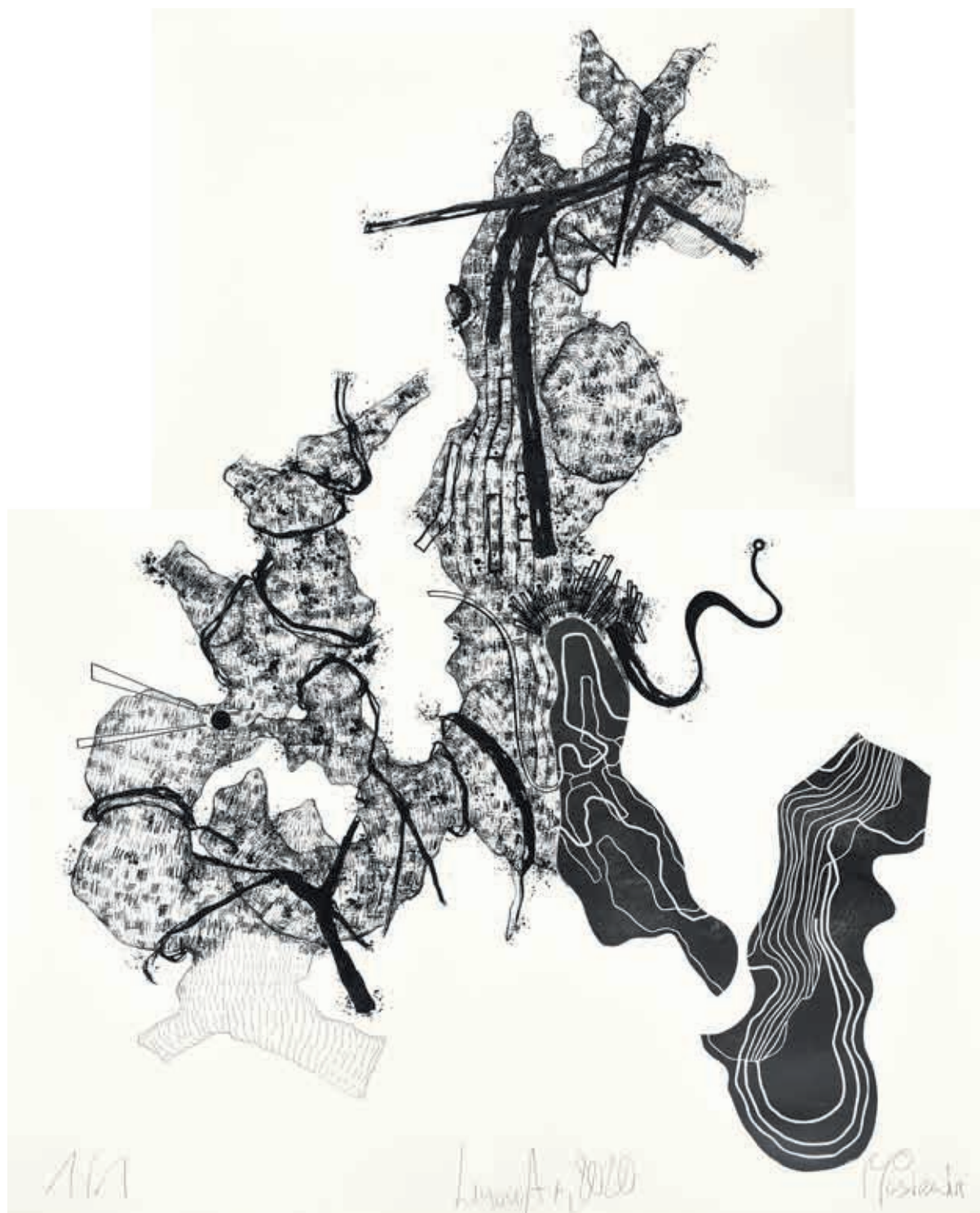
Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



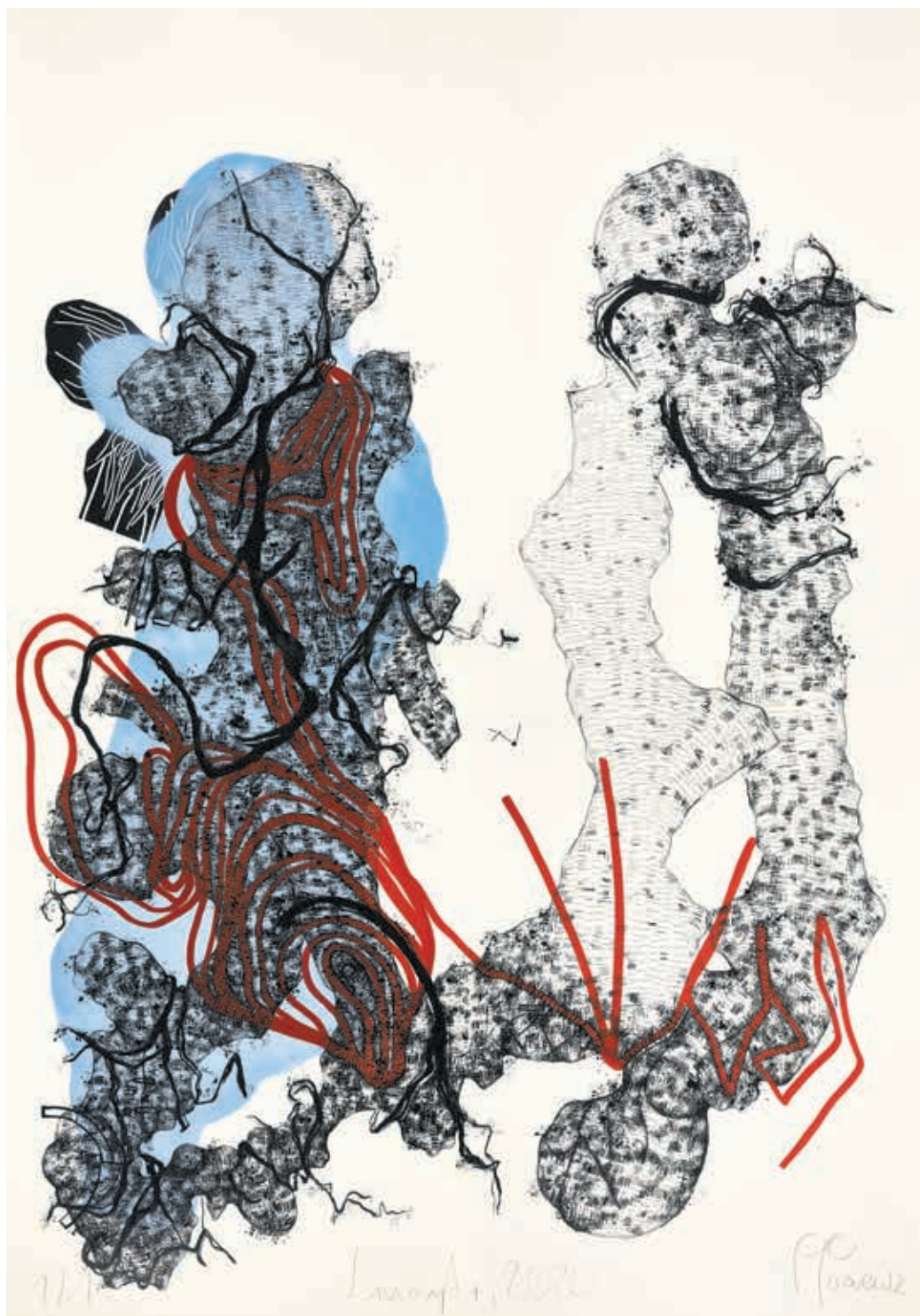
Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



Synapsy
2020, tusz, papier
100 × 70 cm



Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



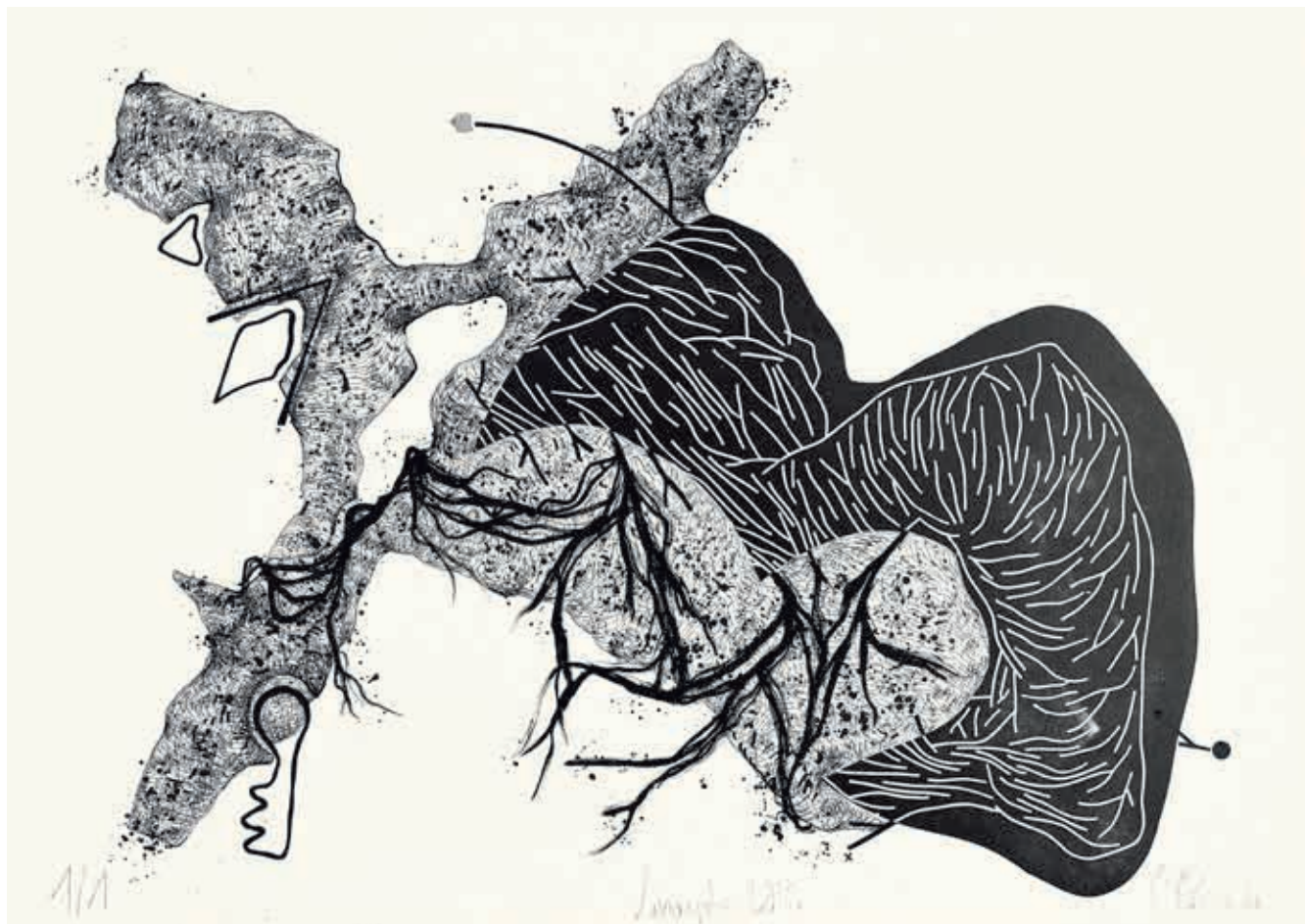
Tetrptyk
2020, linoryt + , papier
200 × 140 cm



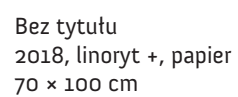
Bez tytułu
2019, linoryt +, papier
100 × 70 cm



Pentaptyk
2021, linoryt +, papier
240 × 210 cm

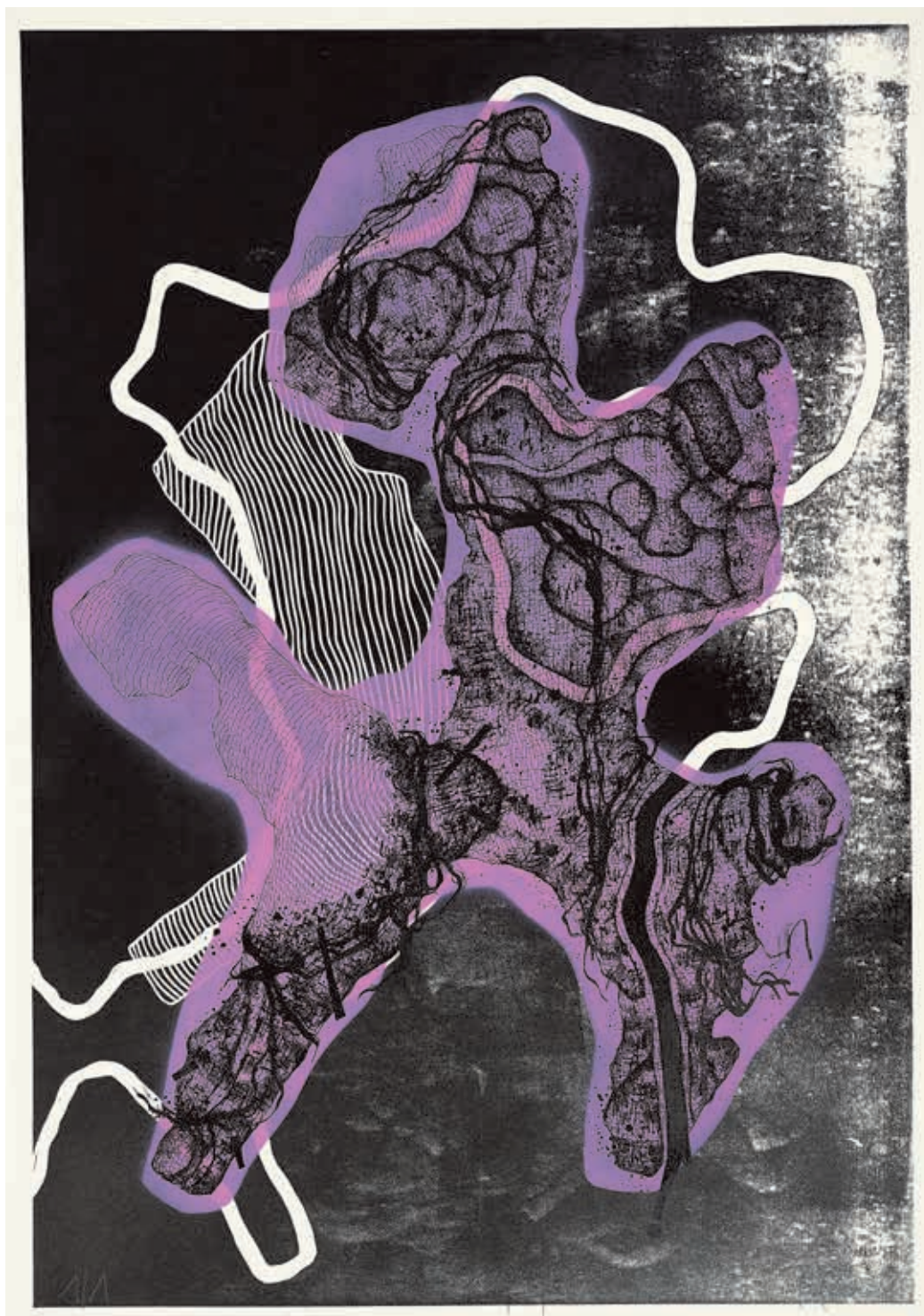


Bez tytułu
2016, linoryt +, papier
70 × 100 cm





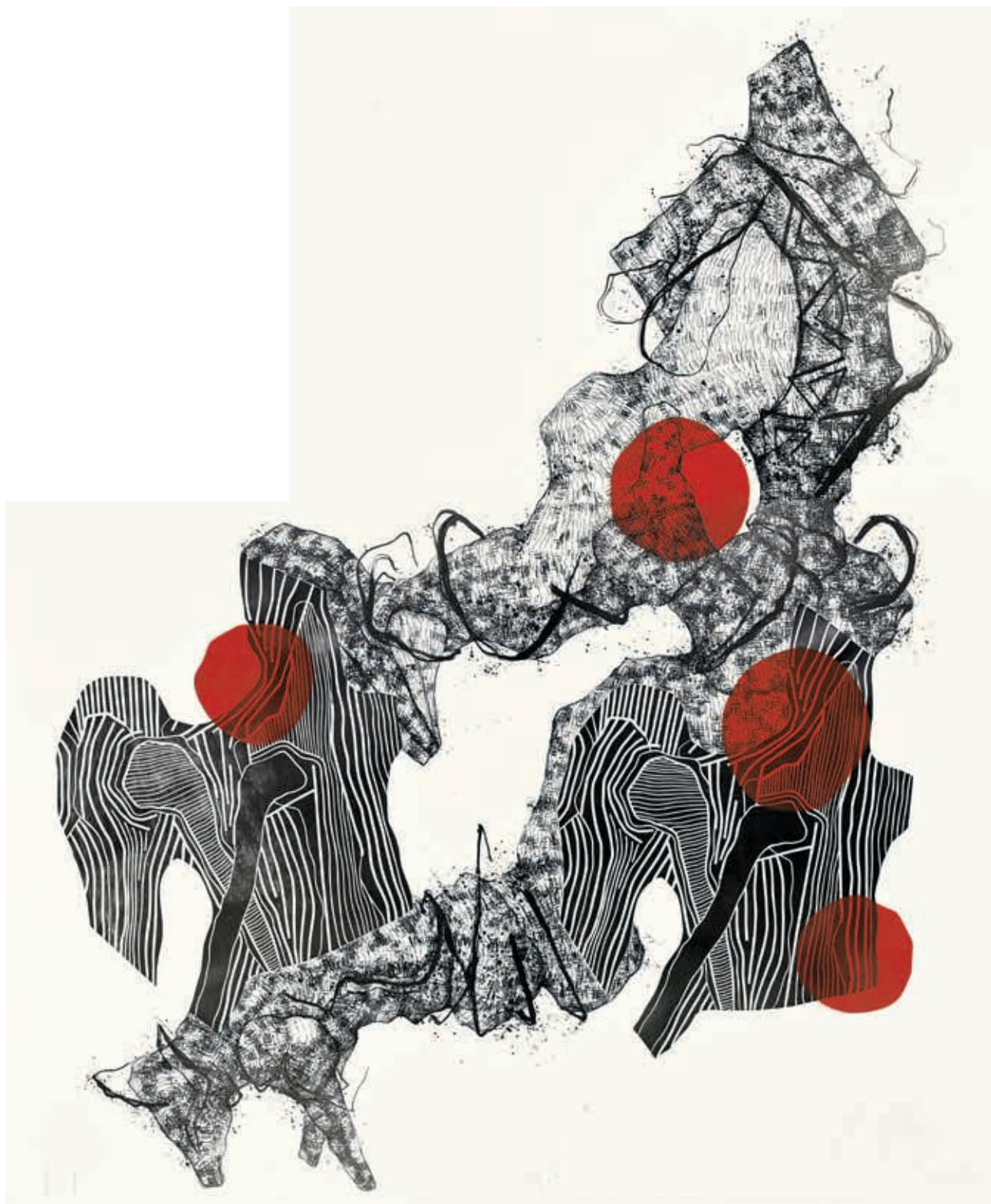
Bez tytułu
2018, linoryt +, papier
100 × 70 cm



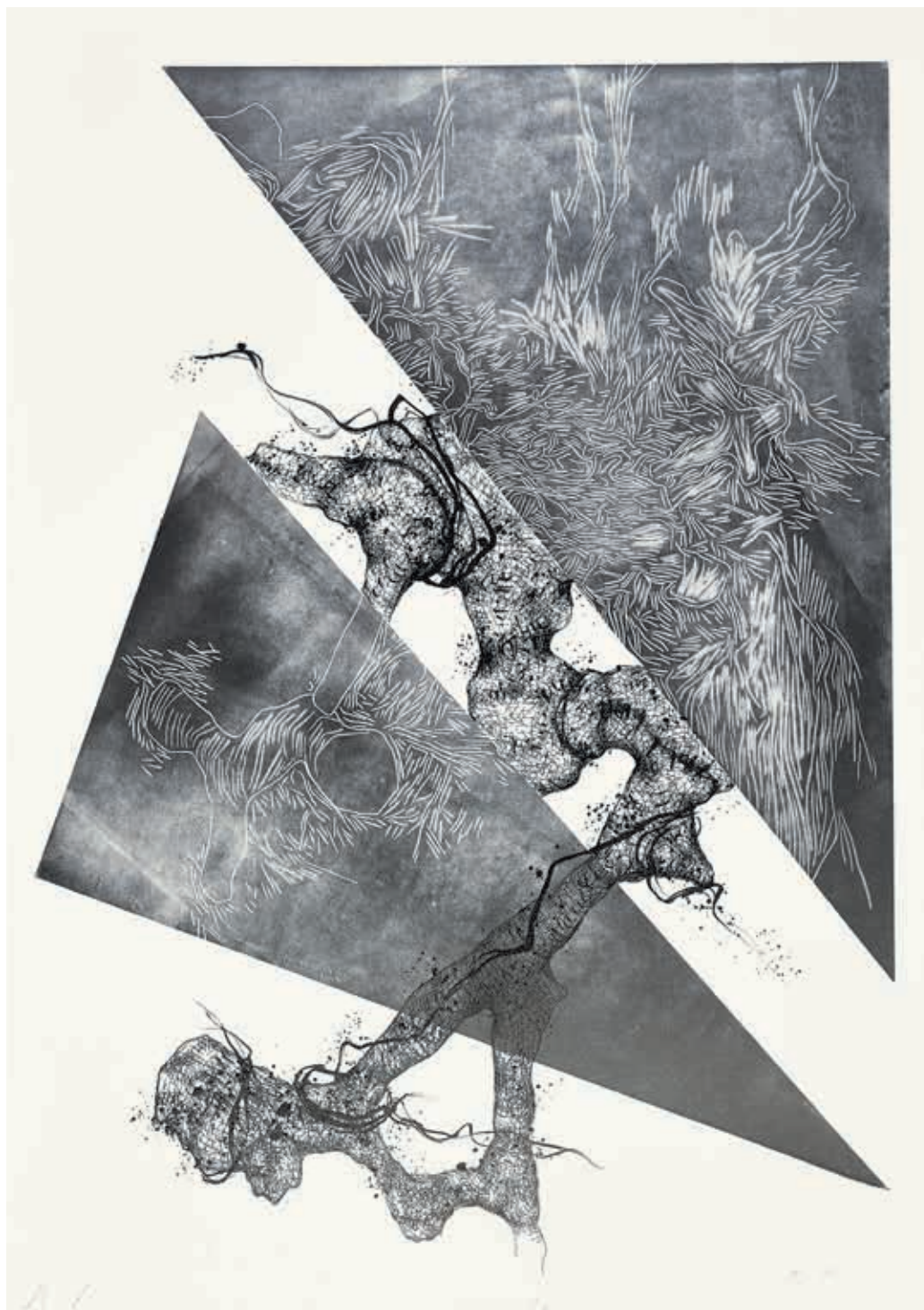
Bez tytułu
2020, linoryt +, papier
100 × 70 cm



Synapsy
2020, tusz, papier
100 × 70 cm

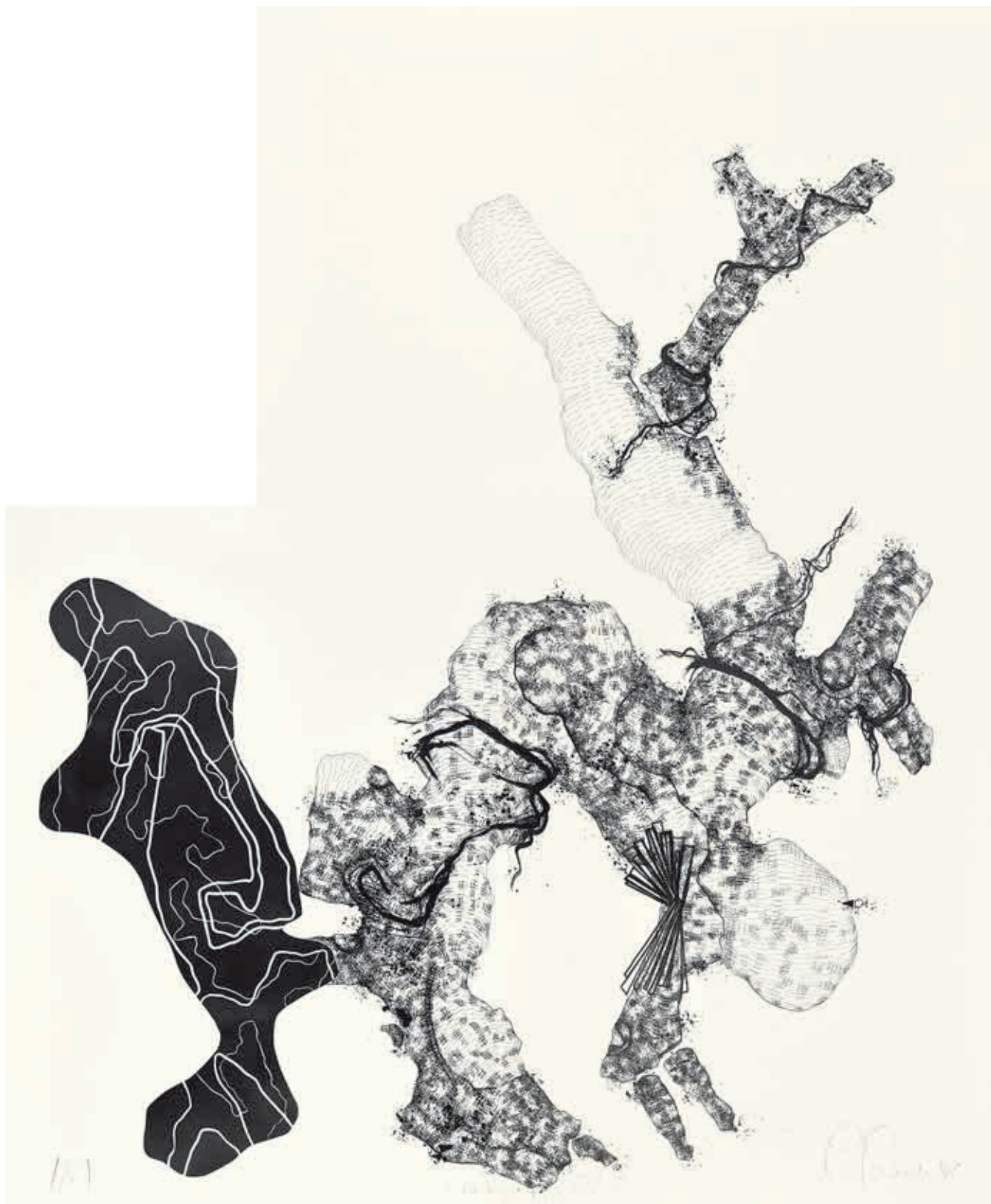


Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



Bez tytułu
2022, linoryt +, papier
100 × 70 cm

Tryptyk ▶
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm





Dyptyk
2020, linoryt +, papier
100 × 140 cm

Tryptyk ▶
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm

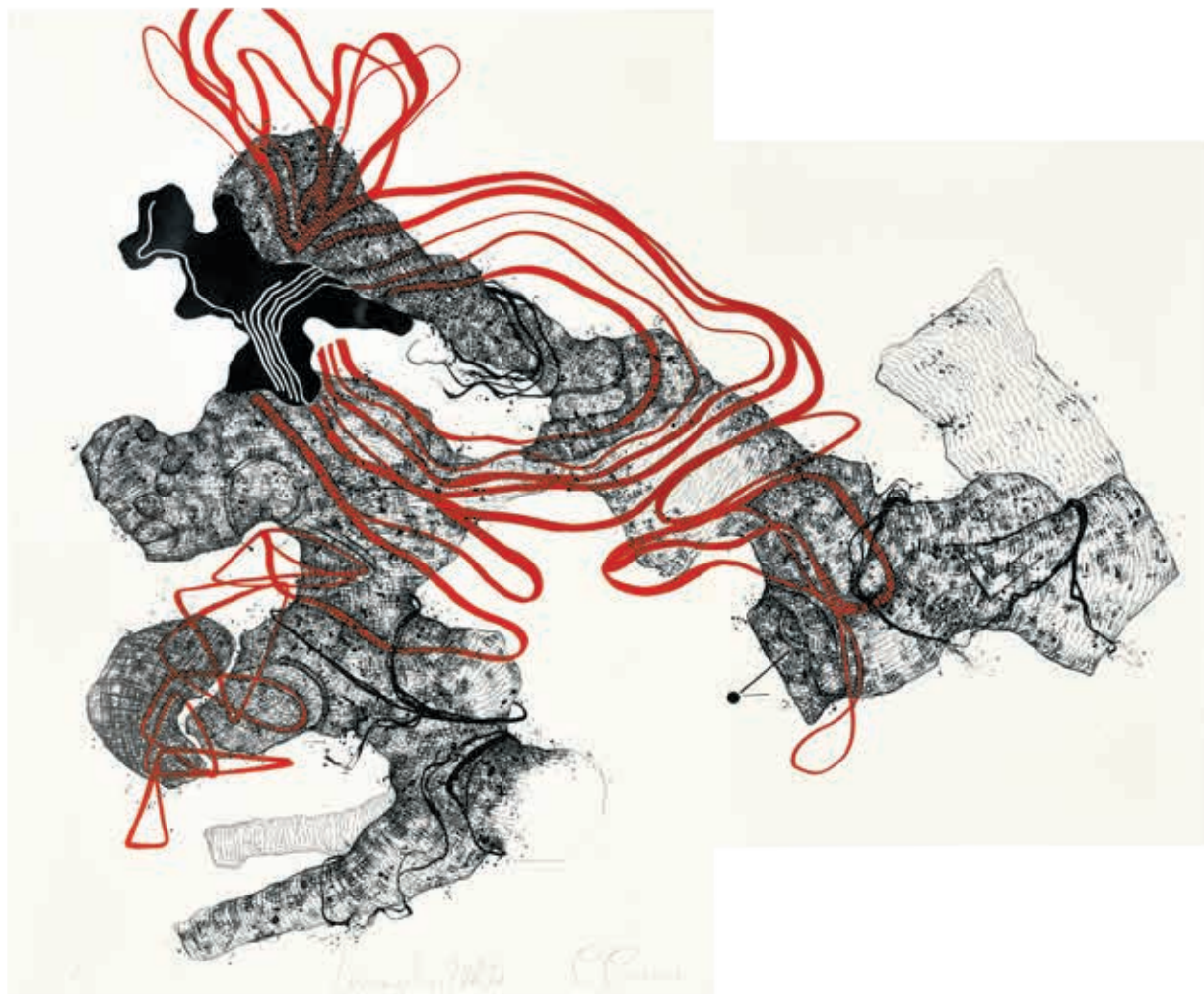




Tetrptyk
2020, linoryt +, papier
200 × 140 cm



Tryptyk
2020, linoryt +, papier
170 × 140 cm



Tryptyk
2020, linoryt +, papier
140 × 170 cm

Piotr Pasiewicz – urodzony w Łodzi w 1979 roku. Ukończył z wyróżnieniem studia na Wydziale Grafiki i Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi w Pracowni Malarstwa I (Otwarta Księga) prof. Andrzeja M. Bartczaka w 2013 roku. Na swoim koncie ma liczne wystawy indywidualne oraz zbiorowe w Polsce i za granicą. W 2011 roku otrzymał stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a w roku 2013 został finalistą 12. edycji konkursu Artystyczna Podróż Hestii. Mieszka i pracuje w Łodzi. W swojej twórczości wykorzystuje różne media, tj. grafikę warsztatową, malarstwo, rysunek, performance, wideo-art oraz krótkie formy filmowe.



Wyrazy wdzięczności dla Pana Zdzisława Zabłockiego za wsparcie, poświęcony czas i podzielenie się swoim doświadczeniem związanym z rzeźbą. Nasze spotkania stały się dla mnie impulsem do zrealizowania cyklu rzeźb pt. *Betonoza*, który wzbogacił moją drogę artystyczną.





Widok ekspozycji „Piotr Pasiewicz. BIOS”
Galeria Willa, Łódź 2022



Miejska Galeria Sztuki w Łodzi
ul. H. Sienkiewicza 44, 90-009 Łódź
tel. 42 674 10 59
www.mgslodz.pl
sekretariat@mgslodz.pl

Dyrektor: Dariusz Leśnikowski



Wystawa:
Piotr Pasiewicz BIOS
Galeria Willa, ul. Wólczańska 31
07.07 – 04.09.2022
koordynatorka: Małgorzata Dzięgielewska
projekt ekspozycji: Piotr Pasiewicz

katalog
redakcja: Małgorzata Dzięgielewska
teksty: Jolanta Ciesielska, Marek Szottysik, Łukasz Wiącek

fotografie prac: Radostaw Józwiak
(oprócz str.: 8, 15, 16 – fot. Piotr Pasiewicz)
fotografie z ekspozycji str. 1, 46-48 – fot. Natalia Szeligowska
fotografia Autora str. 45 – fot. Zdzisław Zabłocki
projekt graficzny, dtp: Beata Świerkowska-Józwiak
promocja: Natalia Szeligowska
druk: Drukarnia Biały Kruk, Białystok Sobolewo
nakład: 200 egz.

Wydawca: Miejska Galeria Sztuki w Łodzi
© Miejska Galeria Sztuki w Łodzi i Autorzy, Łódź 2022

ISBN 978-83-65528-10-0

patronat medialny

